

Poznajmy się – Romantycy Lekkich Obyczajów

Powiedz co o mnie wiesz
Jak dobrze mnie znasz
Po kim mam taki lęk
Gdy zostaje znów sam
Gdy dopada mnie chaos
Nie zezwala na sen
Zabrania mi się cieszyć
Że przyjdzie lepszy dzień
Mamy podobne myśli
Lecz w słowach brak potwierdzenia
Bo co z tego że intelekt
Jest jak cela ciasnego więzienia
Mijamy się namiętnie
Między ciasnymi ulicami
I nawet wtedy nie ma cienia
Za naszymi plecami
Poznajmy się
Ja nazywam się samotność
Zaśpiewaj ze mną
Jakbyś była drugą zwrotką
Przeżyjmy coś
Tak głupiego jak ta prośba
Zmieńmy tak świat
Byśmy mogli w nim pozostać
Już lepiej nam
Już lepiej nam
Już lepiej nam
Już lepiej nam
Już lepiej nam
Chociaż znamy się z daleka
Niby podobni
A każdy na odmiennosc czeka
Czy nie wystarcza Ci że jestem
Niebezpiecznie perfekcyjny
Jak nie znajdziesz we mnie Boga
Pewnie będę znowu wszystkiemu winny

Już lepiej nam
Już lepiej nam
Już lepiej nam
Już lepiej nam
Poznajmy się
Ja nazywam się samotność
Zaśpiewaj ze mną
Jakbyś była drugą zwrotką
Przeżyjmy coś
Zmieńmy tak świat
Byśmy mogli w nim pozostać
Już lepiej nam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych